

Waszyngton zniecierpliwiony stanowiskiem Izraela

Husajn przybył do Kairu

Napięcie w stosunkach między ZRA i Irakiem

WASZYNGTON (PAP)

W czwartek w USA wyczuwalną powagę niepokoju z powodu uporczywych twierdzeń izraelskich, jakoby nad Kanałem Sueskim naruszone zostały ze strony ZRA. Obawiano się, że stanowisko Izraela może narazić na szwank inicjatywę amerykańską w sprawie uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. W Waszyngtonie kładzie się nacisk na konieczność szybkiego podjęcia rozmów pokojowych. Podkreśla się przy tym, że Izrael nie powinien wracać wciąż do przeszłości, lecz we własnym interesie skorzystać z nadarzającej się szansy rozmów. Jak stwierdza wa-

Łańcuch gorących serc

Pieniądze i odzież dla powodzian

(Inf. wł.) Wczorajsza poczta przyniosła wiele meldunków o powodziach. Jak z nich wynika, ludzkie dobrej woli nie szczędzą pieniędzy i darów rzeczowych dla tych, którzy w czasie lipcowej powodzi stracili swój dobytek. I tak pracownicy kopalni „Jaworzno” złożyli dotychczas 15 tys. zł, górnicy „Komuny Paryskiej” z Jaworzna zebrał 11.852 zł, pracownicy Kopalni Piasku Podgórnego — 11.551 zł, pracownicy kopalni „Sobieski” — 6.500 zł. Z Elektrowni „Jaworzno I” wpłynęło na konto PKPS 9.500 zł od pracowników i 5.000 zł z funduszu zakładowego. Energetycy Elektrowni „Jaworzno I” złożyli 3.200 zł, a dyrekcja dołożyła 20.000 zł z funduszu zakładowego. Chemicy Zakładu „Azot” w Jaworznie przekazali 6.550 zł, a pracownicy Huty Szkła — 3.300 zł. Pracownicy Cementowni przekazali 4.566 zł, a Garbarnia z funduszu własnego i ze zbiórki pracowników 6.480 zł. Pracownicy z Rejonu Energetycznego w Jaworznie — 1.900 zł.

Akcja organizowania pomocy w Jaworznie trwa nadal. Gromadzi się tam również odzież, przygotowuje partie materiałów budowlanych.

Pomoc dla powodziarzy organizowana jest także w rejonach dotkniętych klęską. Rada Powiatowa PKPS w Tarnowie przekazała na rzecz powodziarzy 35.000 zł w gotówce oraz odzież, pościel i inne rzeczy. Dyrekcja wydała załączenie, aby dla terenów objętych powodzią rozdzielić niezbędne materiały budowlane. Kierownictwo przekazało na konto PKPS 10.000 zł. Łącznie pomoc dotychczasowa z ZCHO sięga już 50.000 zł.

Rada turnusowa studenckich praktyk robotniczych w Zakładach AZOT w Tarnowie donosi, że hufce zadeklarowały przekazanie na rzecz powodziarzy. Jednocześnie wydziałów, równocześnie studenci Zakładu Prawa i Filologii UJ zwracają się do wszystkich uczestników wakacyjnych praktyk o organizowanie podobnej pomocy.

Nieprzerwanie nadchodzi pomoc z krakowskich zakładów i przedsiębiorstw. Pracownicy Zakładu

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

zyngtoński korespondent Reutersa, obecna sytuacja spowodowała napięcie w stosunkach między Waszyngtonem a rządem Goldy Meir.

Równocześnie z siedziby ONZ w Nowym Jorku donoszą, że mediator na Bliskim Wschodzie, Jarring, ma wzmożyć swoje wysiłki, aby doprowadzić do planowanych rozmów. Przedstawiciele czterech wielkich mocarstw w ONZ na swym ostatnim spotkaniu do- szły do wniosku, że czas już na merytoryczne rozmowy. W tych warunkach istnieje nadzieja, że impas zostanie przełamany.

KAIR (PAP)

W czwartek rano do Kairu przybył król Jordani Husajn, aby przeprowadzić rozmowy z prezydentem ZRA Naserem. Jest to pierwsze spotkanie szefów obu państw od czasu przyjęcia tzw. planu Rogersa. Obserwatorzy w stolicy ZRA twierdzą, iż rozmowy będą miały duże znaczenie.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ

Gazeta

KRAKÓW

21.VIII.1970 r.

Nr 198 (6993)

P I A T E K

Rok XXII

Cena 50 gr

Wyd. A

Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Omawiano aktualne problemy międzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Europie

Posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego

W dniu 20 sierpnia 1970 r. odbyło się w Moskwie posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego. W posiedzeniu uczestniczyli przywódcy partii i państwo-

nych który uczestniczyli w posiedzeniu. W imieniu delegacji państw — stron Układu Warszawskiego odpowiedział pierwszy sekretarz KC KP Czechosłowacji G. Husak. Wyraził on wdzięczność KC KPZR i rządowi radzieckiemu za serdeczne przyjęcie i dążył do wyrażenia zadowolenia z wyników posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego oraz podkreślił, że odbyło się ono w atmosferze jednolitej i braterskiej przyjaźni.

Obiad upłynął w serdecznej i przyjaznej atmosferze. W dniu 20 sierpnia opuścili Moskwę udając się do swych krajów uczestnicy posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego: sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa SRR N. Ceausescu i pozostali członkowie delegacji rumuńskiej oraz pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji G. Husak i pozostali członkowie delegacji czeskosłowackiej.

Uczestnicy posiedzenia podkreślili, że rozmowy i podpisanie układu między ZSRR i NRF w dniu 12 sierpnia 1970 r. stanowią doniosły krok na drodze rozładowania napięcia i normalizacji sytuacji w Europie, odpowiadają interesom wszystkich narodów i będą służyły sprawie rozwoju aktywnych między państwowych stosunków między wszystkimi krajami europejskimi, na gruncie zasad pokojowego współistnienia. Wyrazili także niezłomny zamiar podejmowania dalszych, zależnych od nich kroków zmierzających do utrwalenia bezpieczeństwa europejskiego, a w szczególności podejmowania wraz z innymi zainteresowanymi krajami aktywnych kroków w celu realizacji w najbliższej przyszłości cieszącej się coraz szerszym poparciem propozycji zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej.

Obdłaby się także wymiana poglądów na temat niektórych innych aktualnych problemów międzynarodowych. Wyrażono ponownie przekonanie, że umocnienie braterskich więzów i wzajemstrosnej współpracy krajów socjalistycznych jest regimem bezpieczeństwa w Europie.

Posiedzenie odbyło się w duchu całkowitego porozumienia, przyjaźni i współpracy.

Obiad na cześć delegacji

Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki wydały 20 sierpnia na Kremlu obiad na cześć delegacji uczestniczących w posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

W imieniu KC KPZR i rządu ZSRR sekretarz generalny KC KPZR L. I. Breżniew powitał serdecznie przywódców partyjnych i państwowych krajów socjalistycznych.

Apel komitetu ONZ

Dno oceanu to nie śmietnik

GENEWA (PAP)

Specjalny komitet Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw pokojowego wykorzystania dna morskiego zaapelował w czwartek do rządów wszystkich państw aby wstrzymały się przed wykorzystaniem dna oceanu jako „śmietnika” materiałów toksycznych, radioaktywnych i w ogóle szkodliwych.

Komitet, w którego skład wchodzi przedstawiciele 42 krajów jest zaniepokojony praktyką używania dna morskiego w wyższej wymiarach celach, zwłaszcza zaniepokojenie gwałtowniejszym systemem gazu paraliżującym zanieczyszczenia w Atlantyku w drodze przez Stany Zjednoczone.

Murzyński protest skierowany do ONZ

NOWY JORK (PAP)

Grupa wybitnych przedstawicieli społeczności murzyńskiej w USA skierowała do ONZ list, protestujący przeciwko nieustannym brutalnym represjom władz i policji wobec murzyńskiego ruchu w obronie praw obywatelskich.

Francuska delegacja wojskowa z wizytą w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Minister obrony Związku Radzieckiego, marszałek Andriej Grecko przyjął w czwartek francuską delegację wojskową, której przewodniczący szef sztabu francuskich sił zbrojnych, generał armii Michel Fourquet. W rozmowie która przebiegała w atmosferze przyjaźni wziął udział szef sztabu generalnego sił zbrojnych Związku Radzieckiego, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek Matwiej Zacharow.

Nowy system bodźców — w transporcie samochodowym i domach towarowych

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów, na wniosek przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac oraz ministrów komunikacji i handlu wewnętrznego, podjęła ostatnio uchwały o wprowadzeniu nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania w przedsiębiorstwach „transportu samochodowego oraz w państwowych przedsiębiorstwach „Powszechne Domy Towarowe” i Zjednoczeniu Dómy Towarowych.

Przed 31 rocznicą wybuchu II wojny światowej

Trwają przygotowania do uroczystych obchodów

(Inf. wł.) Na terenie całego kraju trwają przygotowania do obchodów 31 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Do uroczystości z tym związanymi włączają się także społeczność krakowska. Referat okolicznościowy wygłosi na nim p. dypl. E. Dyśko, a zaszczytnie działające i weterani walk o wolność zostaną udekorowani odznaczeniami wojennymi. W godzinach wieczornych odbędzie się apel poległych.

W rocznicę wybuchu wojny odbędzie się o godz. 12 składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza, Grobach Żołnierzy Radzieckich w pobliżu Barbakanu oraz pod Pomnikiem Wdzięczności na Placu Wolności. Po południu mieszkańcy poszczególnych dzielnic wezmą udział w składaniu wieńców i kwiatów oraz zaciąganiu wart honorowych przed pomnikami upamiętniającymi miejsca straceń. I tak ludność Nowej Huty zbierze się pod pomnikiem

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Komunikat Rady Ministrów ZSRR o katastrofie samolotu „An-22”

MOSKWA (PAP)

Rada Ministrów ZSRR ogłosiła w dniu 20 sierpnia następujący komunikat:

— Jak podawała prasa, w dniu 18 lipca br. około godziny 14.45 czasu Greenwich utraciono łączność ze znajdującym się nad obszarem północnego Atlantyku samolotem radzieckim „AN-22” („Antiej”) nr 09303, który wystartował z lotniska Keflavik w Islandii i leciał do Peru. Samolot nie lądował na żadnym z lotnisk znajdujących się na jego trasie.

W wyniku przeprowadzonych przez samoloty i statki radzieckie poszukiwań oraz na podstawie badania znalezionych przedmiotów i części stwierdzono, że samolot „AN-22” uległ katastrofie. Znajdujący się na jego pokładzie członkowie załogi i pracownicy szpitala — w liczbie 22 osób zginęli. Okoliczności i przyczyny katastrofy są badane przez specjalnie w tym celu utworzoną komisję.

Rząd radziecki wyraża głęboką współczucie członkom rodzin i krewnym osób, które zginęły w tej katastrofie.

Rząd ZSRR wyraża wdzięczność rządowi Stanów Zjednoczonych, Kanady, Islandii, Danii i Norwegii za udział w poszukiwaniach samolotu „AN-22”.

Dzień rumuński w polskiej TV

Z okazji zbliżającego się święta narodowego Rumunii, piątek będzie w polskiej TV dniem telewizyjnego bratniego kraju.

Program zapowiadają będzie głównie spekerka telewizyjny bucaresteńskiej Cornelia Tenciu, której towarzyszyć będzie Jan Suzin.

Uwaga Czytelnicy!

Dzisiaj radca prawny „Gazety” udzieli porad telefonicznie nr 536-23 w godz. 15-16, a osobiście w godz. 16-17.

UWAGA! Wejście do Działu Łączności z Czytelnikami od ul. Bohaterów Stalingradu 4 (II piętro).

Drugi proces oświęcimskiego lekarza

BONN (PAP)

W czwartek przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem rozpoczął się drugi proces byłego obersturmführera SS i lekarza oświęcimskiego Franza Bernharda Lucasa, który po raz wtóry oskarżony jest o udzielenie pomocy do masowych mordów.

W pierwszym wielkim procesie oświęcimskim, który trwał 20 miesięcy, Lucas skazany został 19 sierpnia 1965 roku na karę 39 miesięcy pozbawienia wolności.



XIII Światowy Kongres Historyków

Aktywny udział uczonych polskich

MOSKWA (PAP)

Korespondent PAP red. Zbięgniuch Suchar pisze z Moskwy:

160-osobowa grupa polskich specjalistów, uczestnicząca w odbywającym się w stolicy ZSRR XIII Światowym Kongresie Nauk Historycznych, bierze niezwykle aktywny udział w pracach tego reprezentatywnego forum badaczy dziejów — przedstawicieli 60 krajów wszystkich kontynentów.

Polacy działają w komitecie organizacyjnym obrad, przewodnicząc posiedzeniom poszczególnych sekcji i komisji, występują jako eksperci, wygłaszają referaty, licznie zabierają głos w dyskusji. Uwagę zwraca fakt, iż w skład naszej delegacji wchodzi nie tylko znane sławy, ale również znajduje się w niej wielu młodych naukowców. Są oni bardzo aktywni. Inną cechą charakterystyczną jest przybycie szerokiego grona badaczy nie tylko z ośrodków, w których tradycyjnie koncentrowały się nasze placówki historyczne, ale także z całego szeregu miast od nieda-

wna rozwijających ożywioną działalność naukową. Przedstawiamy nasze osiągnięcia i ustosunkowujemy się do materiałów i poglądów demonstrowanych przez mówców z różnych szkół historycznych. Dochodzi do interesującej polemiki.

Duże wrażenie np. wywarły wystąpienia polskich uczonych na sesji poświęconej metodologii nauk historycznych i społecznych, gdzie doszło do konfrontacji stanowisk zwolenników materializmu dialektycznego, strukturalizmu i egzystencjalizmu. Wyraźnie zaznaczył się też m. in. udział Polaków w symposiumie nt. „Lenin i historia”, na posiedzeniach, w trakcie których omawiano historię kontynentów, w tematyce bałkańskiej, dyskusji o roli państwa w życiu ekonomicznym, roli miast, dziejach wojskowych, w pracach sekcji historii starożytnej, średnio-wiecznej, nowożytnej i współczesnej. Nasi uczeni zapowiedzieli aktywność uczestnictwa w majęcych się odbyć obradach komisji historii ruchów społecznych i struktur społecznych oraz komitetu historii II wojny światowej, a także w dyskusjach nad ideologiami XX wieku (socjalizm, faszyzm, chrześcijaństwo społeczne).

Ważnym wydarzeniem było posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego. Na zdjęciu: delegacja polska obrad. Od lewej: St. Jedrychowski, J. Cyraniewicz, W. Gomułka, Z. Kiłszko i J. Winiewicz.

CAF — PI teletext

8 września — premiera „Krajobrazu po bitwie”

WARSZAWA (PAP)

Choć „Krajobraz po bitwie” Andrzeja Wajdy nie otrzymał przewidywanego przez niektórych naszych krytyków nagrody na tegorocznym festiwalu filmowym w Cannes, spotkał się jednak z uznaniem większości obecnych na festiwalu przedstawicieli prasy fachowej. Polska publiczność obejrzy „Krajobraz po bitwie” dopiero we wrześniu. Premiera filmu odbędzie się 8 września.

Nowy film Andrzeja Wajdy został już sprzedany do ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii, Francji, Grecji i na Węgry.

Apel komitetu ONZ

Dno oceanu to nie śmietnik

GENEWA (PAP)

Specjalny komitet Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw pokojowego wykorzystania dna morskiego zaapelował w czwartek do rządów wszystkich państw aby wstrzymały się przed wykorzystaniem dna oceanu jako „śmietnika” materiałów toksycznych, radioaktywnych i w ogóle szkodliwych.

Komitet, w którego skład wchodzi przedstawiciele 42 krajów jest zaniepokojony praktyką używania dna morskiego w wyższej wymiarach celach, zwłaszcza zaniepokojenie gwałtowniejszym systemem gazu paraliżującym zanieczyszczenia w Atlantyku w drodze przez Stany Zjednoczone.

Murzyński protest skierowany do ONZ

NOWY JORK (PAP)

Grupa wybitnych przedstawicieli społeczności murzyńskiej w USA skierowała do ONZ list, protestujący przeciwko nieustannym brutalnym represjom władz i policji wobec murzyńskiego ruchu w obronie praw obywatelskich.

Francuska delegacja wojskowa z wizytą w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Minister obrony Związku Radzieckiego, marszałek Andriej Grecko przyjął w czwartek francuską delegację wojskową, której przewodniczący szef sztabu francuskich sił zbrojnych, generał armii Michel Fourquet. W rozmowie która przebiegała w atmosferze przyjaźni wziął udział szef sztabu generalnego sił zbrojnych Związku Radzieckiego, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek Matwiej Zacharow.

Nowy system bodźców — w transporcie samochodowym i domach towarowych

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów, na wniosek przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac oraz ministrów komunikacji i handlu wewnętrznego, podjęła ostatnio uchwały o wprowadzeniu nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania w przedsiębiorstwach „transportu samochodowego oraz w państwowych przedsiębiorstwach „Powszechne Domy Towarowe” i Zjednoczeniu Dómy Towarowych.

Przed 31 rocznicą wybuchu II wojny światowej

Trwają przygotowania do uroczystych obchodów

(Inf. wł.) Na terenie całego kraju trwają przygotowania do obchodów 31 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Do uroczystości z tym związanymi włączają się także społeczność krakowska. Referat okolicznościowy wygłosi na nim p. dypl. E. Dyśko, a zaszczytnie działające i weterani walk o wolność zostaną udekorowani odznaczeniami wojennymi. W godzinach wieczornych odbędzie się apel poległych.

W rocznicę wybuchu wojny odbędzie się o godz. 12 składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza, Grobach Żołnierzy Radzieckich w pobliżu Barbakanu oraz pod Pomnikiem Wdzięczności na Placu Wolności. Po południu mieszkańcy poszczególnych dzielnic wezmą udział w składaniu wieńców i kwiatów oraz zaciąganiu wart honorowych przed pomnikami upamiętniającymi miejsca straceń. I tak ludność Nowej Huty zbierze się pod pomnikiem

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Komunikat Rady Ministrów ZSRR o katastrofie samolotu „An-22”

MOSKWA (PAP)

Rada Ministrów ZSRR ogłosiła w dniu 20 sierpnia następujący komunikat:

— Jak podawała prasa, w dniu 18 lipca br. około godziny 14.45 czasu Greenwich utraciono łączność ze znajdującym się nad obszarem północnego Atlantyku samolotem radzieckim „AN-22” („Antiej”) nr 09303, który wystartował z lotniska Keflavik w Islandii i leciał do Peru. Samolot nie lądował na żadnym z lotnisk znajdujących się na jego trasie.

W wyniku przeprowadzonych przez samoloty i statki radzieckie poszukiwań oraz na podstawie badania znalezionych przedmiotów i części stwierdzono, że samolot „AN-22” uległ katastrofie. Znajdujący się na jego pokładzie członkowie załogi i pracownicy szpitala — w liczbie 22 osób zginęli. Okoliczności i przyczyny katastrofy są badane przez specjalnie w tym celu utworzoną komisję.

Rząd radziecki wyraża głęboką współczucie członkom rodzin i krewnym osób, które zginęły w tej katastrofie.

Rząd ZSRR wyraża wdzięczność rządowi Stanów Zjednoczonych, Kanady, Islandii, Danii i Norwegii za udział w poszukiwaniach samolotu „AN-22”.

Dzień rumuński w polskiej TV

Z okazji zbliżającego się święta narodowego Rumunii, piątek będzie w polskiej TV dniem telewizyjnego bratniego kraju.

Program zapowiadają będzie głównie spekerka telewizyjny bucaresteńskiej Cornelia Tenciu, której towarzyszyć będzie Jan Suzin.

Uwaga Czytelnicy!

Dzisiaj radca prawny „Gazety” udzieli porad telefonicznie nr 536-23 w godz. 15-16, a osobiście w godz. 16-17.

UWAGA! Wejście do Działu Łączności z Czytelnikami od ul. Bohaterów Stalingradu 4 (II piętro).

Drugi proces oświęcimskiego lekarza

BONN (PAP)

W czwartek przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem rozpoczął się drugi proces byłego obersturmführera SS i lekarza oświęcimskiego Franza Bernharda Lucasa, który po raz wtóry oskarżony jest o udzielenie pomocy do masowych mordów.

W pierwszym wielkim procesie oświęcimskim, który trwał 20 miesięcy, Lucas skazany został 19 sierpnia 1965 roku na karę 39 miesięcy pozbawienia wolności.

Francuska delegacja wojskowa z wizytą w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Minister obrony Związku Radzieckiego, marszałek Andriej Grecko przyjął w czwartek francuską delegację wojskową, której przewodniczący szef sztabu francuskich sił zbrojnych, generał armii Michel Fourquet. W rozmowie która przebiegała w atmosferze przyjaźni wziął udział szef sztabu generalnego sił zbrojnych Związku Radzieckiego, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek Matwiej Zacharow.

Nowy system bodźców — w transporcie samochodowym i domach towarowych

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów, na wniosek przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac oraz ministrów komunikacji i handlu wewnętrznego, podjęła ostatnio uchwały o wprowadzeniu nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania w przedsiębiorstwach „transportu samochodowego oraz w państwowych przedsiębiorstwach „Powszechne Domy Towarowe” i Zjednoczeniu Dómy Towarowych.

Przed 31 rocznicą wybuchu II wojny światowej

Trwają przygotowania do uroczystych obchodów

(Inf. wł.) Na terenie całego kraju trwają przygotowania do obchodów 31 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Do uroczystości z tym związanymi włączają się także społeczność krakowska. Referat okolicznościowy wygłosi na nim p. dypl. E. Dyśko, a zaszczytnie działające i weterani walk o wolność zostaną udekorowani odznaczeniami wojennymi. W godzinach wieczornych odbędzie się apel poległych.

W rocznicę wybuchu wojny odbędzie się o godz. 12 składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza, Grobach Żołnierzy Radzieckich w pobliżu Barbakanu oraz pod Pomnikiem Wdzięczności na Placu Wolności. Po południu mieszkańcy poszczególnych dzielnic wezmą udział w składaniu wieńców i kwiatów oraz zaciąganiu wart honorowych przed pomnikami upamiętniającymi miejsca straceń. I tak ludność Nowej Huty zbierze się pod pomnikiem

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Komunikat Rady Ministrów ZSRR o katastrofie samolotu „An-22”

MOSKWA (PAP)

Rada Ministrów ZSRR ogłosiła w dniu 20 sierpnia następujący komunikat:

— Jak podawała prasa, w dniu 18 lipca br. około godziny 14.45 czasu Greenwich utraciono łączność ze znajdującym się nad obszarem północnego Atlantyku samolotem radzieckim „AN-22” („Antiej”) nr 09303, który wystartował z lotniska Keflavik w Islandii i leciał do Peru. Samolot nie lądował na żadnym z lotnisk znajdujących się na jego trasie.

W wyniku przeprowadzonych przez samoloty i statki radzieckie poszukiwań oraz na podstawie badania znalezionych przedmiotów i części stwierdzono, że samolot „AN-22” uległ katastrofie. Znajdujący się na jego pokładzie członkowie załogi i pracownicy szpitala — w liczbie 22 osób zginęli. Okoliczności i przyczyny katastrofy są badane przez specjalnie w tym celu utworzoną komisję.

Rząd radziecki wyraża głęboką współczucie członkom rodzin i krewnym osób, które zginęły w tej katastrofie.

Rząd ZSRR wyraża wdzięczność rządowi Stanów Zjednoczonych, Kanady, Islandii, Danii i Norwegii za udział w poszukiwaniach samolotu „AN-22”.

Dzień rumuński w polskiej TV

Z okazji zbliżającego się święta narodowego Rumunii, piątek będzie w polskiej TV dniem telewizyjnego bratniego kraju.

Program zapowiadają będzie głównie spekerka telewizyjny bucaresteńskiej Cornelia Tenciu, której towarzyszyć będzie Jan Suzin.

Uwaga Czytelnicy!

Dzisiaj radca prawny „Gazety” udzieli porad telefonicznie nr 536-23 w godz. 15-16, a osobiście w godz. 16-17.

UWAGA! Wejście do Działu Łączności z Czytelnikami od ul. Bohaterów Stalingradu 4 (II piętro).

Drugi proces oświęcimskiego lekarza

BONN (PAP)

W czwartek przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem rozpoczął się drugi proces byłego obersturmführera SS i lekarza oświęcimskiego Franza Bernharda Lucasa, który po raz wtóry oskarżony jest o udzielenie pomocy do masowych mordów.

W pierwszym wielkim procesie oświęcimskim, który trwał 2

ROSNA SZEREGI PARTII

AKTYWNOŚĆ DECYDUJE O ROZWOJU

ANNA GORAZD

Wojewódzka Organizacja Partijna liczy 162.632 członków i kandydatów PZPR. W pierwszym półroczu rozpoczęło staż kandydacki 9.886 osób. Największą liczbę kandydatów przyjęły organizacje partyjne dwóch dzielnic Krakowa: Zwierzynka (725) i Starego Miasta (668). W powiatowych organizacjach partyjnych największą ilość kandydatów przyjęło w Nowym Sączu (708), Chrzanowie (580), Tarnowie (576), Jaworznie (442), Miechowie (439), Nowym Targu (427).

Wśród kandydatów więcej jest obecnie młodzieży rekomendowanej przez ZMW i ZMS oraz kobiet. Zwiększyła się również ilość wstępujących do Partii robotników i chłopów, jednak statystycznie rzecz ujmując odsetek robotników przyjętych zmniejszył się o 3,7 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Najwyższy procent robotników przyjęcia w ciągu ubiegłego półroczu organizacja zakładowa Huty im. Lenina, organizacja miasta Jaworzno oraz organizacje partyjne w powiatach oświęcimskim i chrzanowskim.

Dynamiczny rozwój szeregow partyjnych oraz wzrost liczby kobiet jak również członków ZMS i ZMW wśród rozpoczynających staż kandydacki świadczy o wzmożeniu wysiłków organizacji i instancji partyjnych, o ich aktywniejszej i skuteczniejszej działalności politycznej. Wiadomo bowiem, że tylko tam, gdzie organizacje partyjne uczestniczą w życiu swego zakładu pracy, w życiu środowiska, tam gdzie są one czynnikami inspirującymi i kierującymi życiem politycznym i społecznym, wzrasta ilość kandydatów, organizacja partyjna wzmacnia się i rozwija.

Dynamiczny rozwój szeregow partyjnych jest zawsze wynikiem działalności ideowo-wychowawczej i politycznej, wynikiem podejmowania problemów, których rozwiązanie jest kwestią palącą dla środowiska. Zwiększanie i aktywizowanie członków Partii i organizacji partyjnych gruntem autorytet Partii w środowisku, wpływ na konsolidowanie się wokół niej najlepszych spośród bezpartyjnych.

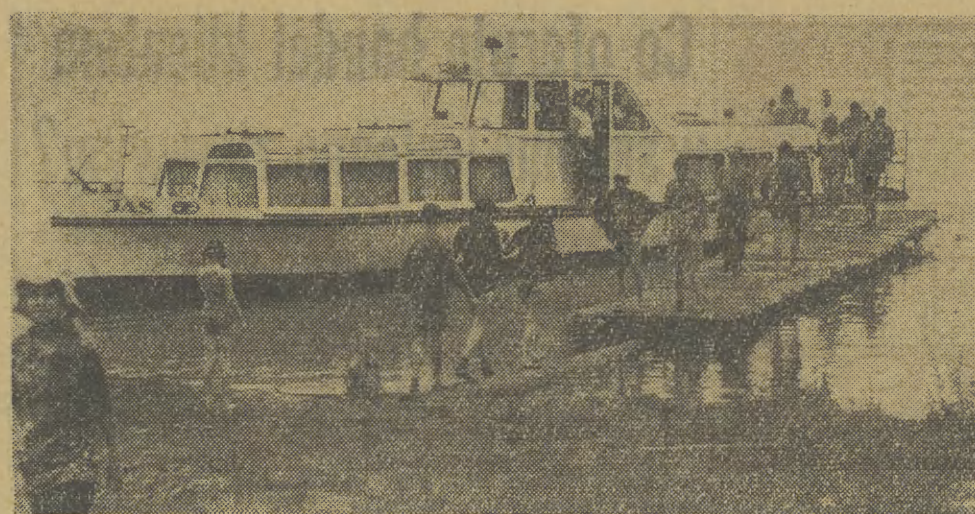
Trzeba przyznać, że nie wszystkie organizacje partyjne w jednakowym stopniu spełniły te zadania, że nie w jednakowym stopniu zadbały o wciągnięcie w orbitę swoich poczynają bezpartyjnych, a w szczególności robotników i chłopów. W szeregu komitetów powiatowych,

spotkania, odczyty, zebrania o twarte, szkolenia i lektoraty, w których mogłyby brać udział również bezpartyjni. Stwierdzono, że w KG nie kontroluje się w dostatecznym stopniu wykonania zadań w zakresie rozwoju organizacji partyjnych, że aktywność partyjnych w instytucjach obsługujących rolnictwo w niedostatecznym stopniu rozwija działalność wśród bezpartyjnych. Stwierdzono na przykład, że Komitety Zakładowe i POP przy instytucjach obsługujących rolnictwo mimo, że zobowiązały się do działalności na odcinku rozwoju większych organizacji partyjnych, do tej pory (zaczęło się w II półroczu) nie przydzieliły swoim członkom konkretnych zadań, względnie nie kontrolowały ich wykonania. A tymczasem istnieje szereg możliwości rozwoju szeregow partyjnych na wsi. Komitety partyjne przy Przychodniach Rad Narodowych powinny polokować większy nacisk na pracę z bezpartyjnymi rolnikami, radnymi GRN, członkami komisji radzieckich spoza rady. Partyjni aktywni organizowali młodzieżowych wiośni w szerszym zakresie zapoznawać młodzież pracującą w rolnictwie z zadaniami i programem Partii. Również partyjni nauczyciele stając się niemal codziennie z rodzicami swoich wychowanków są czynnikami współdziałającymi w rozwoju ogniw partyjnych na wsi. Nie mniejsza rola przypadła aktywnym partyjnemu KGW.

W ciągu I półroczu, w wyniku wzrostu ilości kandydatów rekrutujących się do środowisk robotniczych i wiejskich, zmniejszył się odsetek kandydatów do środowiska pracowników umysłowych. Duży procent wśród tej grupy społecznej stanowią wstępujący do Partii nauczyciele, agronomowie, pracownicy inżynierów i studentów. Najwięcej studentów przyjęły organizacje uczelnie z dzielnic Zwierzynka i Stare Miasto. Jednak liczba 649 kandydujących studentów nie wyczerpuje możliwości rekrutacji istniejących na wyższych uczelniach Krakowa.

Konieczne jest dalsze aktywizowanie się Komitetów Uczelniejskich na tym odcinku pracy partyjnej, zwiększanie oddziaływania politycznego organizacji młodzieżowych, wykorzystywanie wszystkich możliwości wychowawczych.

W ciągu półroczu szeregi partyjne opuściło 1.273 członków Partii i kandydatów. Połowę tej liczby stanowią kandydaci. Karę wydalenia zastosowano wobec 193 osób. Zaniedbanie musi budzić natomiast fakt, że wśród skreślonych z ewidencji partyjnej aż 51 proc. stanowią kandydaci, co świadczy o zbyt pochopnym przyjmowaniu ludzi w szeregi partyjne, o nieprzemyślanej rekomendacji jak również o nieumiejętnej pracy ideowo-wychowawczej z rekomendowanymi w podstawowych organizacjach partyjnych. Również zaniedbanie musi budzić fakt zbyt dużej ilości wśród skreślonych robotników i chłopów. Ludzie ze środowisk robotniczych wówczas odchodzą z organizacji partyjnej, jeżeli ta organizacja w zbyt małym stopniu reprezentuje interesy tego środowiska. Dlatego ogólny rozwój organizacji partyjnej w naszym regionie, dobre wyniki, nie powinny nam przesłaniać istniejących jeszcze w poszczególnych organizacjach braków i niedomogów.



Dużym powodzeniem cieszy się pływający sklep-statek „Jaś”, który kursuje po jeziorach mazurskich zaopatrując turystów w różne artykuły.

SYTUACJA NA KRAKOWSKIM RYNKU PRACY

PROBLEMY ZATRUDNIENIA

WŁADYSŁAW PENAR

Jedna z ofert ponętniejsza od drugiej. Zarobki takie, a takie albo „zgodne z układem zbiorowym”, premie stałe i uznawane, deputaty... Niektóre zakłady kuszą prowadzonymi wzorowo domami kultury, inne dodatkowo — możliwością korzystania z organizowanego przez rady zakładowe wypoczynku. Wszystko to można przeczytać na ścianach korytarzy Wydziału Zatrudnienia Prezydium RN m. Krakowa przy ul. Sebastiana 11.

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

Napotkany na korytarzu mężczyzna jest z wykształcenia — inżynierem rolnikiem. Sytuacja rodzinna zmusza go, jak

— Codziennie przewija się przez nasz Wydział — mówi kierownik mgr Eugeniusz Łysik — sporo ludzi. Przychodzą w poszukiwaniu najodpowiedniejszej dla siebie pracy. Wymagania są różne. Niestety, różnie bywa z możliwością ich zaspokojenia.

Wydział w I półroczu br. skierował do pracy prawie 21,5 tys. osób. W porównaniu do roku ubiegłego liczba ta oznaczała wielki, bo ponad 2,5-tysięczny wzrost, spowodowany m. in. zwiększeniem produkcji, powstaniem nowych zakładów, ciągłą dążąca jeszcze do zwiększenia, mimo to, w każdym miesiącu omawianego półroczu — wynosiła średnio ponad 3200 wolnych miejsc pracy, przy czym w lipcu nie było obsadzonych ponad 4,5 tys. stanowisk.

NOWE INICJATYWY

POLFA NADAL EKSPERYMENTUJE

Zasłużony dla gospodarki i eksperymentator — Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego „Polfa” — nie ustaje w poszukiwaniach nowych wzorów ekonomicznych i organizacyjnych. Mając na uwadze utrwalenie dobrej, dziesiątej pozycji eksportera

na światowym rynku — a więc wypracowanie środków na import leków do Polski — przygotowuje „Polfa” szereg specyficznych rozwiązań w nowym systemie bodźców.

Całe ujęcie nie może być zyskać przywileju przysługującego zakładom eksportującym. W związku z tym cała produkcja krajowego przemysłu farmaceutycznego — nie tylko część przeznaczona na eksport — ma być liczona w cenach opartych na światowych. Takie rachunek pozwoli na pełniejsze niż dotąd stosowanie kryteriów opłacalności, skłoni też przedsiębiorstwa do wysokiej dbałości o nowoczesność produkowanych leków, o stały postęp. Przystosowując system bodźców do wymagań stawianych przez kontakt z rynkiem światowym zlecono w „Polfie” zakładom nieren-townym opracowanie programu działań organizacyjnych i technicznych gwarantujących rychłe uzyskanie rentowności. Dodać tu warto, iż jednocześnie nieprzejmowanie wszelkie funkcje związane z działalnością handlową z zagranicą — odpowiedzialne biuro centrali handlu zagranicznego — stanęło się organizacją komórką „Polfy”.

Suma wartości leków sprzedanych za granicę w dobiegającym końcu pięcioletnia sięga miliarda złotych dewizowych. Jak wynika z planów na nowe pięcioletnie, nasz przemysł farmaceutyczny zamierza zwiększyć produkcję przeznaczoną dla zagranicznych odbiorców do 1,8 miliarda zł dew. Tegoroczna wartość leków wyprodukowanych w polskich fabrykach oceniana jest na 9 miliardów złotych — założenia na rok 1975 określają wartość leków na 15 miliardów złotych, z czego 3 miliardy zł przypadnie na leki nowe, dziś w kraju nie wytwarzane. Zatem w najbliższych latach nastąpi wyraźna poprawa zaopatrzenia w leki z krajowej produkcji.

Kraków cierpi nadal na deficyt siły roboczej. Ale na rynku pracy istnieje dość paradoksalna sytuacja: fabryki czekają na fachowców, ludzie — na pracę. Przyczyną tego zjawiska szukać należy przede wszystkim w braku koordynacji kierunków szkolenia zawodowego z potrzebami naszej gospodarki, w braku rozeznania, ilu fachowców i w jakich dziedzinach potrzebować będziemy za kilka lat.

A przecież tego wszystkiego, strat ponoszonych przez gospodarkę, rozgorzczenia i niezadowolona ludzi — można uniknąć. Konieczna jest jednakże ściślejsza niż do tej pory współpraca władz oświatowych z Wydziałem Zatrudnienia przy organizowaniu szkolnictwa wszystkich szczebli i form, odpowiadającego potrzebom dnia dzisiejszego i jutra. Konieczne jest także współdziałanie Komisji Planowania Gospodarczego z WZ, w szczególności w ustalaniu bilansów siły roboczej i bilansów kadr wykwalifikowanych. Konieczne jest po prostu planowe gospodarowanie siłą roboczą — jednym z podstawowych czynników w odnowie naszej ekonomiki, w przechodzeniu od ekstensywnego do intensywnego sposobu pracy.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

W Krakowie wiele w tym względzie już się robi, wiele prac jest poważnie zaawansowanych. Pozwala to przypuszczać, że w najbliższym czasie nastąpi na tym odcinku generalna zmiana, korzystna dla obywateli zainteresowanych stron. Oby jeszcze tylko dyrektorzy niektórych zakładów zrozumieli, że nowych pracowników mogą przyjmować jedynie za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia, że inne postępowanie jest nie tylko niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale zaciemnia obraz sytuacji na krakowskim rynku pracy i uniemożliwia planowanie.

WADOWICE

Komitet Gromadzki PZPR w Krakowie ma duże zasługi w aktywizowaniu społeczeństwa w zakresie realizacji czynów społecznych. W ciągu dwuletniej działalności Komitetu czynnym społecznym wykonano na terenie gromady 6 km dróg, przeprowadzono remonty budynków szkolnych, uporządkowano teren wokół budynków użyteczności publicznej. Wartość tych czynów sięga sumy 2.668 tys. zł. Organizacja partyjna gromady liczy 43 członków i kandydatów. Pracuje w oparciu o długofalowe plany pracy, w których szczególnie uwzględnia się aktualne problemy środowiska.

GRZEGÓRZKI
Z inicjatywy Komisji Propagandy przy POP PZPR w Krakowie, „Naftobudowie” powstał Społeczny Ośrodek Propagandy Partyjnej. Jest to siódmy zakładowy ośrodek w dzielnicy Grzegorzki. Jego pierwszoplanowym zadaniem będzie koordynowanie działalności wszystkich działających w przedsiębiorstwie organizacji społecznych, pogłębianie informacji ekonomicznej oraz rozwój propagandy partyjnej.

KLEPARZ
Dzielnica Instancja partyjna Kleparz podjęła się skoordynowania akcji pomocy dla powiatu. Współz. z Dzielnice Komitetem FJN, Prezydium DRN, Zarządzeniem Dzielnice PPS i PCK ustalono plan działania. Aktywność partyjną przeprowadził rozmowy z zalogami przedsiębiorstw i instytucji informując o formach pomocy oraz o sposobie przekazywania darów.

OSWIECIM
Powiatowa Instancja partyjna dokonała oceny pracy handlu i gastronomii w I półroczu 1970 r. Dynamiczny rozwój w tym powiecie oświecimskim stwarza konieczność lepszego zaspokajania rosnącego zapotrzebowania ludności na artykuły spożywcze i przemysłowe. Przyjęte w tym zakresie przez Powiatową Konferencję Partyjną zadania wymagały niezwykle prężnego działania w zakresie organizacji pracy, transportu, władczego wykorzystania powierzchni sklepowej, zwiększenia dostaw z przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy, stosowania ostrzejszych kryteriów odbioru jakościowego towarów. Instancja partyjna zalecała POP w handlu i gastronomii aktywniejszą pracę w dziedzinie rozwoju szeregow partyjnych, wśród pracowników operatywnych handlowego.

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

KONKURS DLA KOWALI ARTYSTÓW

Słownik Pojęć Ekonomicznych

OBLICZANIE FUNDUSZU PREMIOWEGO

W ostatnim słowniku przytoczyliśmy przykład obliczania premii pracowników umysłowych zatrudnionych w przedsiębiorstwach, których podstawą premiowania jest wskaźnik syntetyczny bez zadań odcinkowych. Dziś podajemy drugi sposób obliczania funduszu premiowego, którego wzrost uzależniony być musi zarówno od wskaźnika syntetycznego, jak i zadań odcinkowych.

Zgodnie z uchwałą V Zjazdu „ramowy fundusz premiowy” dzielony jest na 100 punktów premiowych, z których 75 będzie związanych z wykonaniem zadań odcinkowych, a 25 z poprawą wskaźnika syntetycznego.

Dla przedsiębiorstwa ustala się jeden z trzech wskaźników syntetycznych: kwotę zysku, stopę zysku, lub poziom kosztów wynikowych, a następnie określa się wysokość (w procentach) części efektu, która przeliczana jest na fundusz premiowy (5 proc.), to z uzyskanej kwoty 500 tys. zł fundusz premiowy wynosi 250 tys. zł, a dodatkowy fundusz plac robotników o 200 tys. zł.

Znaczenie więcej, bo 75 punktów premiowych stanowi podstawę do tworzenia funduszu w części zależnej od realizacji zadań odcinkowych. Zadania takie ustala się 3-4, a

punkty pomiędzy nie, przydziela się w proporcjach zależnych od ważności tych zadań. Wykonanie ich decyduje o wartości wskaźnika syntetycznego. Wzrost wartości wskaźnika syntetycznego, a tym samym o wysokości części funduszu premiowego przeliczanej z konkretnego zadania. Gdy zadanie odcinkowe wykonane zostanie w stopniu wyższym od ustalonej granicy wzrostu funduszu premiowego nadwyżka przekracza zadanie na zwiększenie dodatkowego funduszu plac robotników. Od zasady tej stosowane będą odstępstwa w przypadku dwu zadań odcinkowych: eksportu i postępu technicznego. Tu górne granice wzrostu funduszu zostały wyżej niż dla innych zadań odcinkowych, dlatego, aby stworzyć zachętę do rozwijania tych dziedzin działalności gospodarczej.

